



nr 4

3 września 2015

mstowskie 24.pl

bezpłatny miesięcznik społeczno-kulturalny

Witaj Szkoło!

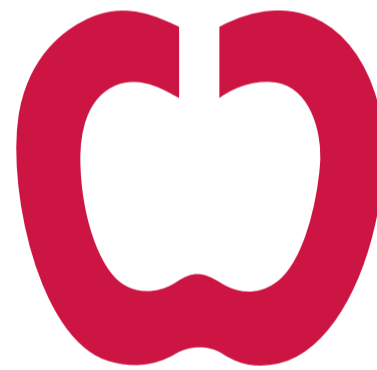
Życzę wszystkim uczniom, aby rok szkolny 2015/2016 był rokiem samych sukcesów, wielu radości oraz licznych spełnionych marzeń i zrealizowanych planów

**Wójt Gminy Mstów
Tomarz Gęsiarz**

Do Mstowa po raz kolejny zawita Święto Jabłka!

Już 13 września na mstowskim Rynku słowo „jabłko” odmieniane będzie przez wszystkie przypadki. A to za sprawą kolejnej edycji Święta Jabłka. Tego dnia mstowianie, a także wszyscy, którzy zawitają do Mstowa, będą mieli niepowtarzalną okazję posmakować jabłek pod różnymi postaciami. Ten najbardziej popularny w kraju owoc będzie jednocześnie motywem przewodnim wielu zabaw i konkursów, wśród których wymienić można choćby konkurs picia soku jabłkowego lub cydru przez słomkę, konkurs na najdłuższą ostrużynę czy konkurencję kryjącą się pod hasłem „Z jabłka budowane”.

Podczas Święta Jabłka na mstowskiej scenie wystąpią: zespół taneczny Te Aviso, Jadwiga Błaszkiwicz, zespół Carmell, Koło Gospodyń Wiejskich - Mstowianki, a gwiazdą wieczoru będzie Lidia Pospieszalska z zespołem w składzie: Tomek Basiuk - instrumenty klawiszowe, Marcin Pospieszalski - bas, Łukasz Klucznik - saksofon, Szczepan Pospieszalski - trąbka, Nikodem Pospieszalski - bębny. Imprezie towarzyszyć będzie „Jabłkowe chodzenie z kijkami”, czyli kolejny etap V Jurajskiego Pucharu Nordic Walking. Przed południem w kościele w Mstowie odprawiona zostanie uroczysta Msza św. w intencji sadowników.



**Jedz
polskie
jabłka!**

Święto Jabłka w Mstowie 13 września 2015

Program 15:00 - 21:00, Rynek:

- rozpoczęcie imprezy
- występ zespołu tanecznego Te Aviso
- konkurs plastyczny „Zrób to sam” – Malowanie panoramy Mstowa
- występ Jadwiga Błaszkiwicz w piosence
- konkurs picia soku jabłkowego i cydru przez słomkę
- występ zespołu muzycznego Carmell
- konkurs na najdłuższą ostrużynę skórki z jabłka
- występ KGW Mstowianki
- konkurs „Z jabłka budowane” czyli stworzenie figur z jabłek
- gwiazda wieczoru Lidia Pospieszalska z zespołem**
- zakończenie imprezy i puszczanie lampionów

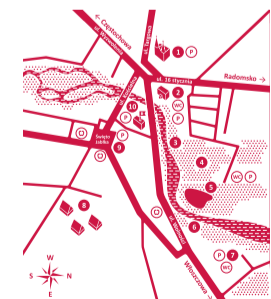
„Jabłkowe chodzenie z kijkami” - V Jurajski Puchar nordic walking - rozpoczęcie o godz. 10.00 (Zespół Szkół w Mstowie - ul. Partyzantów)

Msza Święta w kościele w Mstowie godz. 11:00 w intencji sadowników

Pozostałe atrakcje:

- możliwość zakupu miejscowych owoców, soków oraz alkoholi
- liczne konkursy plastyczne i sportowe związane z jabłkiem i sadami
- degustacja jabłek pod wieloma postaciami

Plan Mstowa k. Częstochowy



- Legenda:
- tereny zielone
 - zespół klasztorny
 - Przystanek kolejowy
 - rynek
 - Urząd Gminy
 - LKS „Warta”
 - szkoła
 - Skala Młoci
 - Wągrze Stodół
 - gastroonomia
 - Góra Swięjerska
 - Rynek/Swięto Jabłka
 - parkingi
 - Zakład Tasarki
 - Demar



Inwestycje **Będzie bezpieczniej**

Władze samorządowe wykorzystały okres wakacyjny do przeprowadzenia prac mających na celu poprawę bezpieczeństwa uczniów korzystających z dojazdów do największej placówki oświatowej w gminie – Zespołu Szkół w Mstowie. Przystanek dla autobusów zlokalizowany jest na placu szkolnym, a dotychczasowa organizacja ruchu w tym miejscu pozostawiała wiele do życzenia.

Umieszczenie przystanku dla autobusów na placu szkolnym to duży komfort dla uczniów dojeżdżających do placówki praktycznie ze wszystkich miejscowości w gminie. Niestety, wjazd na ten teren był dotąd na tyle wąski, że praktycznie uniemożliwiał minięcie się dwóch pojazdów. Dodatkowo mocno utrudniona była widoczność tego, co działo się w „wąskim gardle”. Poszerzenie wjazdu to jednak tylko jeden punktów listy wykonanych w tym rejonie, prac.

Przy ulicy dojazdowej do szkoły powstały także miejsca, gdzie bezpiecznie przystanąć na chwilę mogą samochody rodziców dowożących swoje pociechy osobówkami. Przebudowywane zostało również wejście do budynku. Uczniowie docierający do budynku pieszo poruszać się mogą po wygodnym chodniku z kostki brukowej. Utworzone zostały też dodatkowe miejsca parkingowe.



- Kwestia bezpieczeństwa uczniów dojeżdżających do mstowskiej placówki od lat stanowiła temat do dyskusji między rodzicami, kadrami nauczycielską, a władzami samorządowymi. Mam nadzieję, że temat został zamknięty raz na zawsze – mówi Tomasz Gęsiarz, Wójt Gminy Mstów.

Przed rozpoczęciem robót wszystkie realizowane rozwiązania skonsultowano zarówno z rodzicami uczniów, jak i gospodarzami obiektu, czyli kadrami pedagogicznymi Zespołu Szkół. Prace planowo zakończyły się w trakcie wakacji. Zadbano więc, by nie zakłócić dowozów, które ruszyły wraz z początkiem nowego roku szkolnego. Nadzór budowlany nad inwestycją sprawował Andrzej Banach – specjalista w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego, będący również autorem projektu zrealizowanego zadania.

Będzie staw, jak marzenie!



Trwają prace związane z modernizacją zbiornika wodnego w Cegielnii. Przez dwa tygodnie wykonywano roboty ziemne, faza końcowa obejmuje natomiast umocnienie skarp betonowymi płytami ażurowymi.

Bezpieczniej i bardziej estetycznie



Urząd Gminy sfinansował wykonanie remontu cząstkowego mostu w Kłobukowicach. Na powierzchni ok. 28,5 m² dokonano wymiany zmuszanej dyliny dolnej (gr. 100mm) i górnej (gr. 50mm).

Powiatówka Zawada-Małusy Wielkie częściowo wyremontowana

Na kilka miesięcy wcześniej, niż planowany termin zakończenia robót, oddano do użytku wyremontowaną drogę powiatową, łączącą Zawadę z Małusami Wielkimi w gminie Mstów. Władze gminne, które pomogły finansowo w realizacji zadania liczą, że kolejne fragmenty zniszczonej drogi także uda się szybko naprawić.

Zakres prac objętych zrealizowanym zamówieniem objął gruntowną modernizację dwóch najbardziej zniszczonych odcinków drogi Zawada- Małusy Wielkie, o łącznej długości 1,1 km. Przy użyciu cementu wykonano od nowa podbudowę, następnie wyrównano ją warstwą tłuczni. Następnie nałożono dwie warstwy dywaników asfaltowych o łącznej grubości 10 cm. Pobocza utwardzono tłuczniem.

- Mieszkańcom gminy zależało na jej naprawie – podkreśla Wójt Gminy Mstów, Tomasz Gęsiarz. - Często jeżdżą tędy samochody o dużej nośności, co na pewno wpływa na trwałość nawierzchni. Stan drogi był już katastrofalny, można wręcz

powiedzieć, że pod słabym asfaltem praktycznie nie było podbudowy.

Gmina Mstów wsparła Powiat Częstochowski (zarządcą drogi jest starostwo) kwotą 40 tysięcy złotych. Pozwoliło to przyspieszyć niezwykle potrzebne prace. Choć umowa pozwalała wykonawcy na zakończenie prac dopiero w listopadzie, drogę po remoncie otwarto już w połowie wakacji.

- Świetnie, że udało się to zrealizować tak szybko, na pewno pomogła sprzyjająca takim robotom pogoda – zauważa Tomasz Gęsiarz. - Mamy nadzieję, że pozostały odcinek będzie zmodernizowany w przyszłym roku.



Uprzątnięcie chodników

Zimą - śnieg, jesienią - liście, wiosną i latem trawa przerastająca między płytami chodnikowymi, czy kostką. Chodniki to z jednej strony komfort - z drugiej jednak także obowiązek dbania o jego czystość. Kto jest za to odpowiedzialny w świetle przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach?

Z dniem 1 stycznia 2012 r. weszła duża nowelizacja ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zmiany zostały wprowadzone ustawą z 1 lipca 2011 r. Jak obecnie wyglądają przepisy regulujące zasady uprzątnięcia chodników? Czy zmiany zlikwidowały pojawiające się już wcześniej wątpliwości?

Obowiązująca nowelizacja nie zmieniła zasadniczo przepisów w tym zakresie. Ustawa o czystości nakłada obowiązki utrzymania czystości i porządku przez m.in. uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości na właścicieli tych nieruchomości.

Pod pojęciem właściciela należy także rozumieć współwłaścicieli oraz wieczystych użytkowników oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomościami.



Za chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Właściciel nieruchomości lub jej zarządca nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika jedynie wówczas, gdy jest na nim dopuszczony płatny postój lub parkowa-

nie pojazdów samochodowych. W takim przypadku uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników należy do gminy.

W razie niewywiązywania się z obowiązków utrzymania chodników

w swoim zakresie zarządca nieruchomości (lub współwłaściciele) mogą ponieść odpowiedzialność karną za wykroczenie. Jest to bowiem wykroczenie z art. 117 Kodeksu wykroczeń, zagrożone grzywną.

Za złamanie przepisu ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakazującego usuwanie śniegu, błota lub liści z chodników przyległych do nieruchomości grozi mandat lub kara grzywny. Funkcjonariusze Policji mogą ukarać sprawcę takiego wykroczenia mandatem. Jeżeli, pomimo upomnień, ktoś sukcesywnie nie odśnieża chodnika, przedstawiciele prawa wytaczają przeciwko niemu sprawę w sądzie.

Mieszkańcy każdej praktycznie miejscowości w naszej gminie domagają się od władz kolejnych kilometrów chodników. Często jednak spełnione marzenia stają się wkrótce kłopotem. Ci, którzy wcześniej prosili, stają się wymagającymi krytykantami. Często, jak widać - niesłusznie.

red

Pierwszy w Polsce „Audyty Krajobrazowy” odbędzie się w gminie Mstów, Janów, Olsztyn i Częstochowa.

Aktualnie (wrzesień-październik, 2015) na zlecenie Ministerstwa Środowiska realizowany jest projekt pt: „Sporządzenie audytu krajobrazowego - testowanie metodyki identyfikacji i oceny krajobrazu.” Jego celem jest przetestowanie metodyki sporządzenia audytu krajobrazowego, opracowanej w ramach realizacji pracy nt.: „Identyfikacja i ocena krajobrazów - metodyka i główne założenia”. Obowiązek audytu krajobrazowego na poziomie województwa wprowadza ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 o zmianie niektórych ustaw wzmocniających narzędzia ochrony krajobrazu (Dz. U z 2015 r. poz. 774). W ramach audytu krajobrazowego marszałek województwa powinien zidentyfikować i scharakteryzować krajobrazy oraz dokonać ich waloryzacji, co stanowić będzie realizację zapisów art.6 C Europejskiej Konwencji Krajobrazowej.

Jako obszar testowy - do opracowania pierwszego w kraju opracowania - wybrano zróżnicowane pod względem krajobrazowym gminy: Czę-

stochowa, Mstów, Janów i Olsztyn.

Pilotażowy projekt realizowany jest przez firmę Envi Consulting przez interdyscyplinarny zespół pracowników i doktorantów z Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego, specjalizujący się w badaniach i ocenie krajobrazu. Pracami testowego audytu kieruje dr hab. Urszula Myga-Piątek z Katedry Geografii Regionalnej i Turystyki, przewodnicząca ogólnopolskiej Komisji Krajobrazu Kulturowego Polskiego Towarzystwa Geograficznego. W skład zespołu wchodzi geografiowie, geolog, specjaliści z zakresu ochrony środowiska i ekologii krajobrazu oraz architekt krajobrazu: dr hab. Jerzy Nita, dr Michał Sobala, mgr Katarzyna Pukowiec, mgr Patrycja Dzikowska oraz mgr inż. arch. Anna Żemła-Siesicka.

Jak wynika z rozmów z wykonawcami projektu wybrane i sąsiadujące ze sobą gminy spełniają wszystkie warunki, które wskazało Ministerstwo Środowiska jako konieczne do przetestowania: cechuje je występowanie

bardzo zróżnicowanych krajobrazów (krajobrazy rolnicze, leśne, osadnicze miejskie, wiejskie, podmiejskie, górnicze, przemysłowe, sakralne), przy jednoczesnym wysokim poziomie i randze walorów przyrodniczych i kulturowych, na różnym szczeblu dotychczasowej ochrony prawnej. Jednocześnie jest to obszar o zachowanych jeszcze szczególnie cennych tradycjach i wzorcach regionalnych. Jednak w związku z rozwojem funkcji turystycznych i rezydencjalnych (strefa podmiejska Częstochowy) a także szerokokorzystanej globalizacji przestrzennej podlega bardzo dynamicznym, nie zawsze korzystnym zmianom, a walory krajobrazu są mocno zagrożone.

Te pierwsze w skali Polski prace mają na celu szczegółową inwentaryzację zasobów krajobrazowych wybranych gmin pod kątem przyrodniczym, kulturowym oraz widokowym a także kompleksową ich ocenę. Następnie powstaną „Karty krajobrazu” dokumentujące walory wydzielonych jednostek krajobrazowych. Kolejnym

etapem będzie diagnoza zagrożeń krajobrazu. Ostatecznym celem badań jest wytypowanie tzw. krajobrazów priorytetowych, dla których będą ustalone specjalne zasady ochrony i wzmocnienia jakości krajobrazu.

Prace przewidują także badania społeczne i dlatego prosimy mieszkańców o włączenie się akcją wypełniania anonimowych ankiet oceniających gotowość zaangażowania lokalnej społeczności w proces poprawy stanu estetyki przestrzeni i troski o krajobraz. Ankieta będzie dostępna na stronie internetowej Urzędu Gminy w Mstowie (Janowie, Olsztynie, Częstochowie).

Wszystko wskazuje na to, że mamy niepowtarzalną okazję udziału w ważnym i odpowiedzialnym zadaniu. Jest to także szczególna okazja do promocji gminy.

W grudniu przewiduje się prezentację wyników audytu na forum gmin.

Wakacyjne inwestycje drogowe w gminie Mstów



Brzyszków



Mstów droga k. Ośrodka Zdrowia



Pniaki Mokrzeskie



Zawada

Dzielmy się wiarą jak chlebem – uroczystości odpustowe w Mstowie

Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Mstowie 15 sierpnia miał swoje wielkie odpustowe święto. Historia kościoła sięga początków XIII wieku, a tytuł Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny świątynia otrzymała w 1441 roku, uzyskując wówczas także rangę kolegiaty.

Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest nie tylko ważną uroczystością odpustową, ale także podziękowaniem za plony, czasem błogosławienia ziół i dóbr ziemi. W kościele, przed ołtarzem położone zostały symboliczne wieńce, chleby, kwiaty i zioła. Przepięknie przyozdobiony tego dnia kościół przypominał, jak ważna i cenna jest praca ludzkich rąk, ale też,

że wszystko, co mamy na ziemi, dostaliśmy od Boga. Ks. Paweł Greń CRL- proboszcz parafii i przeor klasztoru, podczas uroczystej odpustowej Mszy św. podkreślił duchowy i symboliczny wymiar święta, a ks. kan. Piotr Zaborski, dyrektor Radia Fiat w kazaniu przypomniał polski, głęboko zakorzeniony, ale też i zarzucany przez najmłodsze pokolenia, szacunek dla plonów ziemi. Wskazał



na pojawiającą się – także w mowie – skłonność do nadużywania przekleństw: „Dziś z tego miejsca upominam się o wasz język, jeśli nie pobłogosławicie, a przeklniecie wasz trud i waszą pracę – nie urosnie.” – mówił. Na koniec zaapelował: „Dzielmy się wiarą jak chlebem, uczmy się cieszyć, że innym się udało i prosimy Boga, żeby nam było dobrze, a innym jeszcze lepiej.”

Sanktuarium w Mstowie, którego gospodarzami są Kanonicy Regularni Laterańscy, z Ikoną Matki Bożej, która jest miniaturą podobną jasnogórskiego portretu, stanowi dla wielu pielgrzymów cel wędrówek, a dla zdążających na Jasną Górę jest ważnym przystankiem na pielgrzymim szlaku.

tekst i zdjęcia Aleksandra Mieczysława

Trwa renowacja kościoła i zespołu klasztornego w Wancerzowie

4 Zespół klasztorny wraz z kościołem w Wancerzowie – którego historia sięga średniowiecza - w ciągu swojego istnienia wielokrotnie ulegał poważnym zniszczeniom powodowanym przez nader częste pożary oraz działania wojenne. Jego forma ulegała w różnym stopniu przekształceniom, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich trzech stuleci. Aktualnie trwają prace konserwatorskie, które mają zabezpieczyć obiekt, by jeszcze przez długie lata mógł cieszyć oko i być dumą mieszkańców gminy Mstów.

Historia zniszczeń

Przez wieki kościół w Wancerzowie był wielokrotnie poddawany pracom zmieniającym jego wygląd. W najmniejszym stopniu uległy przekształceniom mury kościoła wybudowanego w XVIII wieku. Kilkakrotnie zmieniano wieżbę i poszycie dachu. Najpoważniejszych przekształceń dokonano w partii wież. Ich formę zmieniano, podwyższając je o jedną kondygnację, co miało miejsce w końcu XIX stulecia, natomiast w wieku XX, odbudowując wieże, zmieniono pierwotny kształt ich hełmów. Zlikwidowano boczną kruchną zlokalizowaną niegdyś w południowo-zachodnim narożniku transeptu i nawy bocznej południowej.

Bryła kościoła ukształtowana została na przestrzeni ostatnich trzech stuleci. Wszystkie fazy historycznych przemian ukryte są pod tynkami pokrywającymi elewacje. Wbrew pozorom tynki te nie są ani jednolite, ani jednorodne.

Efekty dawnych remontów

Kościół w Wancerzowie ostatni raz poddany był generalnemu remontowi w drugiej połowie XX wieku. W późniejszych okresach dokonywane były jedynie naprawy interwencyjne w zależności od zaistniałych zniszczeń. Podejmowane działania nie zawsze były wykonywane w sposób prawidłowy – zarówno pod względem technologicznym, jak i samego sposobu wykonania. W wielu przypadkach działania te miały za zadanie likwidację skutków zawilgoceń, wysoleń i zagrzybień i często polegały na



wykonaniu jedynie doraźnych przemalowań fragmentów elewacji, zamalowywaniu ubytków kamienia, w celu zamaskowania pojawiających się niedoskonałości.

Główną przyczyną wszystkich powstałych na elewacjach kościoła zniszczeń jest destrukcyjne oddziaływanie wody - opadowej oraz podciąganej kapilarnie z gruntu. Jednym z dodatkowych aspektów przyczyniających się do powstawania procesów niszczących było stosowanie podczas prac remontowych nieodpowiednich

technologii, zwłaszcza zapraw z nadmierną ilością cementu. Wprawdzie zaprawa cementowa z dodatkiem wapna ułatwiała prace tynkarzom, gdyż zaprawa szybko twardniała, jednak jej właściwości bardzo szkodliwie oddziaływały na mury ceglane oraz warstwy malarskie. W efekcie różnice składu mineralnego poszczególnych warstw zapraw na elewacjach charakteryzują się odmiennym reagowaniem na wilgoć i warunki środowiska.

Dodatkowy problem stanowią obróbki blacharskie i system odprowadzenia z dachu wody opadowej, który w żadnym stopniu nie spełnia w sposób prawidłowy swej funkcji. Właściwie wszystkie obróbki blacharskie na elewacjach kościoła kwalifikują się do wymiany. Poza wymianą tynków jest to jeden z głównych problemów remontu i zabezpieczenia artykulacji architektonicznej elewacji kościoła

Zakres prac konserwatorskich

Powyższe zniszczenia spowodowały konieczność podjęcia prac konserwatorskich. Poprzez zastosowanie nowych, współczesnych technologii konserwatorskich i budowlanych obiekt zostanie zabezpieczony na długie lata. Prace na murach kościoła już trwają. Obecnie metodami mechanicznymi usuwane są zmruszone, zasolone cementowe zaprawy. Relikty XVIII-wiecznych zapraw są wzmocniane strukturalnie i iniekowane w partiach odspojonych. Przeprowadzono również rekonstrukcję gzymsów znajdujących się na elewacji wschodniej, nadając im prawidłową formę historyczną. Istotne jest to, że stosowane przez konserwatorów zaprawy tynkarskie produkowane są na bazie wapna trasowego wysokiej jakości. Ponadto nowe obróbki blacharskie wykonane zostały z blachy miedzianej, gdyż również pokrycie dachu jest miedziane. Kolorystyka elewacji powtarzać będzie wszystkie elementy zachowane w archiwaliach pochodzących z XVIII wieku.

Efekty prac konserwatorskich będzie można oglądać już niebawem.

Promocja Jury na najwyższym poziomie

Zarząd Związku Gmin Jurajskich obradował w Mstowie. Rozmawiano między innymi o wydawnictwach promocyjnych, gospodarze mieli też możliwość pochwalenia się walorami nadwarciańskiej gminy.

Działalność Związku Gmin Jurajskich to między innymi publikacja materiałów promocyjnych dotyczących Jury. W związkowej ofercie znajduje się szereg albumów, przewodników i map, których znakiem rozpoznawczym jest znakomita jakość edytorska i merytoryczna. Podczas mstowskiego spotkania członkowie zarządu ZGJ omawiali jedno z najnowszych wydawnictw, czyli atlas rowerowy. Publikacja ma przydać się zarówno tym, którzy pokonują swymi jednośladami setki kilometrów, jak i osobom, które z roweru jako środka lokomocji korzystają tylko sporadycznie.

ZGJ propaguje walory turystyczne Jury także poprzez filmy dokumentalne. Jeden z nich, zatytułowany „Wznies się na wyżyny”, pokazujący przed wszystkim urok Szlaku Orlich Gniazd został niedawno nagrodzony

podczas X Festiwalu Film AT Film, Art. & Tourism w Warszawie. Obraz zajął drugie miejsce w kategorii filmów dla młodzieży. Zdaniem członków zarządu ZGJ wyróżnienie jest potwierdzeniem jakości firmowanych przez Związek produktów.

Poza roboczymi obradami władze Mstowa zaplanowały dla członków Zarządu ZGJ wycieczkę uwzględniającą kilka atrakcyjnych turystycznie miejsc w gminie. Mówiono także o działaniach promocyjnych i planach utworzenia w Mstowie punktu informacji turystycznej.

Przewodniczący Związku Gmin Jurajskich, wybrany niedawno do pełnienia tej funkcji przez kolejną kadencję – Adam Markowski jest jednocześnie zastępcą wójta gminy Mstów.



Mstów na wydarzeniu Men's World Męska Rzecz

Men's World Męska Rzecz to wydarzenie dla prawdziwych mężczyzn, które 12 września zagości w Hali Sportowej Częstochowa przy ul. Żużlowej w Częstochowie. Wielkie event przyciągnie wielu prawdziwych mężczyzn – miłośników motoryzacji, sportu, turystyki, rozmaitych gadżetów, a także tych, którzy lubią zadbać o swój image. Dlatego na wydarzeniu tym nie może zabraknąć stoiska gminy Mstów, która ma do zaoferowania panom - i nie tylko panom - wiele atrakcji. Męska Rzecz to do-

skonała okazja, by wypromować rozmaite formy wypoczynku i dobrej zabawy, które czekają na prawdziwych mężczyzn właśnie w gminie Mstów. Są wśród nich m. in. spływy kajakowe czy Paintball FORT Belweder w Latosówce. Dla tych, którzy dbają o zdrowie i lubią witaminy, czekać będą jabłka z mstowskich sadów. Gościem wydarzenia Men's World w Częstochowie będzie Natalia Siwiec.

Trzymam kciuki za Mstów

z Tadeuszem Wroną- Prezydentem Miasta Częstochowy w latach 2002-2009 rozmawiał Adam Jakubczak

Dzisiaj większość czasu spędza Pan w Warszawie, w związku z pracą. Czy jest jednak czas na Częstochowę i tutejszy region?

Oczywiście. Wszystkie weekendy rezerwuję dla Częstochowy i jej wspaniałych okolic, do których mam ogromny sentyment zwłaszcza z czasów studenckich, choć nie tylko oczywiście. Wtedy to jednak wraz z przyjaciółmi, kolegami i późniejszą małżonką co roku uczestniczyliśmy w wiosennym rajdzie pieszym po terenach Jury Krakowsko- Częstochowskiej. Zatem ten obszar od Częstochowy do Krakowa poznaliśmy doskonale. Myślę, że bez Jury trudno byłoby mieszkać w Częstochowie, ponieważ zamknęlibyśmy się jedynie w blokowiskach. Ciężko byłoby funkcjonować bez tego oddechu, przestrzeni i piękna okolic naszego miasta.

Skoro tereny Jury darzy Pan sentymentem, to chyba również ważny jest dla Pana Mstów i jego okolice?

Oczywiście, Mstów również nas zauroczył. Muszę się przyznać, choć to dosyć osobiste odczucia i wrażenia, że w każdą rocznicę ślubu wraz z małżonką, a następnie z dziećmi, jechaliśmy właśnie do Mstowa. Takie miejsca jak przełom Warty oraz Klasztor Kanoników Loretańskich wraz z krajobrazem okolicy, były idealną sceną aby spędzić tak szczególny dla nas dzień.

Czy ta tradycja nadal jest podtrzymywana?

Jest podtrzymywana, ale już nie z taką kalendarzową regularnością. Dzisiaj to już wygląda nieco inaczej. Jeździmy, ale oczywiście w miarę możliwości. Nasza rodzina się rozrasta, córki są już dorosłe, mają własne rodziny, stąd nie zawsze można to wszystko dobrze organizacyjnie rozwiązać. Jednak nadal chętnie odwiedzamy Mstów przy innych okazjach.

Ma Pan też inne wspomnienia związane z Mstowem i okolicami?

Całe mnóstwo. Sięgnę na przykład do czasu, kiedy pojawił się pomysł stworzenia

monografii Częstochowy. Miało to miejsce właśnie za mojej kadencji, jako prezydenta Częstochowy. Zachęcam przy okazji wszystkich do sięgnięcia po to czterotomowe wydawnictwo. W pierwszym tomie opisywana jest relacja pomiędzy miastem Mstowem, które otrzymało w XIII wieku status miasta na prawie średzkim, a miastem Częstochową, które otrzymało status miasta na prawie magdeburskim. Wtedy to parafia mstowska Kanoników Luterzańskich obejmowała Częstochowę, a jeszcze nawet w XV wieku dziesięcina z Częstochowy była płacona do Mstowa. Zatem związki instytucjonalne pomiędzy obydwojmi miastami były bardzo daleko idące, a związki sympatii trwają do dziś. Myślę, że nie jestem w tym twierdzeniu odosobniony jako mieszkaniec Częstochowy, że bardzo dobrze czuję się w Mstowie. Chciałbym, aby Mstów był turystyczną wizytówką regionu częstochowskiego. Zawsze myślałem kategoriami zarówno dobra miasta jak i regionu. Ze względu na swój unikalny charakter Mstów może stać się wizytówką tych okolic. Powstają oczywiście pytania o kwestie np. bazy hotelowej, a to oczywiście zadanie dla władz lokalnych. Jednak jest jeszcze wiele innych walorów, które należy wykorzystać jak np. przełom Warty, który umożliwia choćby spływy kajakowe, w których wielokrotnie z żoną uczestniczyłem. Zaliczyłem nawet wywrotkę przed samym Mstowem. Była ona spowodowana działalnością bobrów, które tam wtedy ostro pracowały. Rzeka jest więc wspaniałym kapitałem turystycznym. Należy także pamiętać, że Mstów był również upamiętniany na obrazach wspaniałych artystów. Mnie w pamięci utkwiły w pamięci dzieła nieżyjącego już niestety mistrza pejzażu- Jerzego Pogorzelskiego. Kolejnym wątkiem związanym z Mstowem są wspaniałe koncerty, które odbywały się w klasztorze. Przyjeżdżały na nie rzesze ludzi, atmosfera na nich była naprawdę niezwykła, również ze względu na scenę. Niestety na naszym terenie wiele miejscowości utraciło prawa miejskie po Po-

wstaniu Styczniowym, również Mstów. Ta degradacja statusu miejscowości miała istotny wpływ na jego późniejsze losy. Jednak myślę, że Mstów ma tak wspaniałe położenie, że wróci na drogę rozwoju. Trzymam za to mocno kciuki.

A czy Pana zdaniem Mstów zmienił się na przełomie ostatnich lat?

Zmienił się, rzecz jasna. Tak jak wszędzie, na początku lat 90. samorząd rozpoczął zupełnie nowe działania. Pamiętam w szczególności Mstów z czasów, kiedy funkcję wójta pełnił ś.p. Bogusia Jura, z którą współpracowałem w Klubie Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Częstochowskiego. Była bardzo aktywna, starała się jak najwięcej zmienić. Te zmiany były widoczne krok po kroku. Każdy z kolejnych wójtów dokładał potem jakąś swoją cegiełkę do rozwoju tego regionu. Mam nadzieję, że obecny samorząd Gminy Mstów również dokończy wszelkich starań, aby wykorzystać ten niewątpliwie kapitał jaki te tereny posiadają. Mstów to nie przecież samo centrum i Rynek, przełom Warty czy Wancerczów, w którym znajduje się klasztor, ale także cudowny Jaskrów czy Przepróżna Górka, na której sam bywałem wielokrotnie z racji pielgrzymek do Częstochowy. Jest to szczególne miejsce bo przecież ta nazwa nie wzięła się znikąd. Ludzie zatrzymują się tam i zastanawiają nad sobą oraz mogą przeprosić Pana Boga za swoje grzechy. Dziś i to miejsce jest przecież świetnie zagospodarowane, mieści się tam Sanktuarium Ojca Pio, które powstało z inicjatywy o. Lorka. Następnie powstała tam również Droga Krzyżowa wykonana z ceramiki przez ś.p. Szymona Wypycha- jednej ze sztandarowych postaci częstochowskiego środowiska artystycznego, znakomitego rzeźbiarza.

Mstów jest już również członkiem Częstochowskiej Organizacji Turystycznej, organizacji bardzo bliskiej również Panu. Czy można go już wymieniać jednym tchem z Olsztynem i Janowem, które najbardziej

kojarzą się z promocją regionu i turystyką?

Częstochowską Organizację Turystyczną powoływałem jako powiązanie w jednej strukturze Częstochowy, gmin jurajskich oraz Jasnej Góry, która po raz pierwszy wtedy wyraziła zgodę na wejście do organizacji niekościelnej. Można rzec, że czwartą nogą tej struktury jest Polska Izba Turystyki. Związek Gmin Jurajskich odgrywa w tej organizacji niezwykle istotną rolę, ponieważ przenosi siłę finansową miasta oraz niezwykle moc oddziaływania Cudownego Obrazu na olbrzymi teren od Częstochowy po Kraków, które też są członkami tego związków. Łamię w ten sposób granice administracyjne, obejmując całą krainę geograficzną. Jako pierwszy wybił się na pewno Janów jako gmina turystyczna. Janów kojarzy się z turystyką w sposób naturalny- Złoty Potok, Wiercica, Ostreżnik, wspaniałe lasy czy połowy pstrągów. Olsztyn również za czasów Tomka Kucharskiego, czy wcześniej Jarka Tobolewskiego i jego wspaniałych pokazów pirotechnicznych, jako ewenement w skali całej Polski, zajmuje ważne miejsce na tej mapie. Mstów natomiast dołączył do tej dwójki i dziś trzeba mówić o wielkiej trójce turystycznej- Janów, Olsztyn i Mstów. Myślę, że to będzie wzajemna szlachetna rywalizacja, ale i wzajemne wsparcie, wspólna promocja przez Związek Gmin Jurajskich jak i przez CzOT. Każda z tych miejscowości ma wspaniałe atuty i wspólna promocja, pozyskiwanie zewnętrznych środków i inwestycje z myślą o turystach to kierunek, który gwarantuje rozwój. Bliskość Częstochowy daje możliwość wypadów na krótki czas, a dla Częstochowian potrzebne są takie miejsca gdzie można wyjechać i wypocząć, ale również znaleźć się w pięknym otoczeniu. To buduje wewnątrz każdego i apeluję, aby częstochowianie wykorzystywali Mstów do takiego spędzania czasu.

Dziękuję serdecznie za rozmowę.

6

Wakacje z GOK-iem

Balonowe szaleństwo (10 lipca)

Mimo pogodny dość kapryśnej i braku słońca kilkanaście niezłomnych dzieciaków oraz instruktorzy i pracownicy



GOKu w Mstowie postanowili na mstowskim rynku pobawić się w wakacyjne gry i zabawy. Zrobiło się kolorowo, wesoło i ... mokro - za sprawą balonów napełnionych wodą. Wszyscy świetnie się bawili, nie tylko dzieci, ale i ich rodzice i dziadkowie. „Wodne balony” cieszyły się bardzo dużą popularnością. Były turlane, podrzucane i rzucone o ziemię by wreszcie pęknąć i dać frajdę tryskającą dookoła wodą. Poza tym wyścigi z balonami i ich malowanie wypełniły czas wszystkim uczestnikom, którzy wspaniale się bawili wspólnie pokonując zadania i trudności. Gdyby nie wiatr i pogarszająca się pogoda pewnie siedzielibyśmy na rynku cały dzień. Dziękujemy wszystkim i zapraszamy na kolejne atrakcje :-)

Letnia scena GOKu (26 lipca, 2 sierpnia, 9 sierpnia)

Słońce, piach, zapach kremu do opalania i ... zabawa na całego. Tak wyglądała niedzielna wizyta pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Mstowie. W porze podwieczorku kilka osób z ośrodka kultury nad zalewem Tasarki zapewniło plażowiczom trochę atrakcji. Przy dobrej muzyce serwowanej przez DJ Maćka chętni próbowali swych sił w konkurencjach sportowych. Bez względu na wiek i umiejętności wszyscy dobrze się bawili. Zarówno podczas rzutu ringiem do celu, jaki i przy rzucie „piaskowym” woreczkiem czy próbując ustrzelić z łuku, rozbujane wiatrem balony. By zapał i zaangażowanie każdego były docenione, każdy mógł



udać się po upominek w postaci balonowego wytworu, a to pieska, a to kwiatka czy słuchawek z mikroportem. Ci, którzy byli wiedzą o co chodzi, a Ci którzy nie wiedzą - zapraszamy Was na następną imprezę :)

Zabawa trwała by jeszcze długo, ale musieliśmy pośpieszyć na mstowski rynek, gdzie swoje atrakcje prezentowali Strażacy z Gminnej Ochotniczej Straży Pożarnej we Mstowie. Jak zwykle zadziwiali tajemnicami swojej pracy i zaletami, zdolnościami strażackimi, których pokaz jest tylko namiastką. Każdy chętny mógł też znaleźć coś dla siebie. Można było obserwować pracę strażaków, obejrzeć auto, przymierzyć kask, a nawet podziwiać tańczących strażaków. Dzięki Pani Katarzynie Krywult, chłopaki pokazali swoje zdolności taneczne, podczas seansu Zumby. Równie atrakcyjne były punkty przygotowane przez strażaków dla wszystkich uczestników: loteria z ciekawymi fantami, koncerty mstowskich muzyków m.in. Patrycji Kocimskiej, basen z wodnymi kulami, „dmuchańce”, malowanie buzi dla dzieci czy zawody balonowe prowadzone przez instruktorów GOKu.

„filmowe poranki z Biblioteką” (22 lipca, 5 sierpnia, 26 sierpnia)

Filmowy poranek w Bibliotece Gminnej w Mstowie jest zachętą do odpoczynku nie tylko w miłej i kulturalnej atmosferze, ale również w chłodnych murach sali widowiskowej, gdzie na naprawdę dużym ekranie można obejrzeć coś „wakacyjnego”. Upalne, wakacyjne dni są spędzane w bardzo różnorodny sposób, dlatego Biblioteka Gminna zaprosiła po raz kolejny na kinową formę aktywności. Przygotowanych zostało 50 miejsc i nie-

mal wszystkie były zajęte. Tym razem „kinomaniacy” spotykali się na seansie bajek animowanych: „Asterix i Obelix, Osiedle Bogów”, „Pingwiny z Madagaskaru” i „RIO



2”. Organizatorzy dziękują za udział i czekają na kolejne życzenia czytelników, tzn widzów :)

„muzyczne spotkania z GOKiem” (7 sierpnia)

W ramach „muzycznych spotkań z GOKiem” w piątkowy wieczór zaprezentował się zespół Ex-Ever. Muzycy wystąpili na mstowskim rynku z programem piosenek disco dance. Blok muzyczny złożony ze znanych przebojów przypadł słuchaczom do gustu, publiczność tańczyła i śpiewała razem z zespołem. Kolejny ciepły, sierpniowy wieczór upłynął w miłej zabawowej atmosferze.

Rozrasta się tabor jednostek OSP w gminie Mstów

Jednostka OSP w Małusach Małych dostała do dyspozycji specjalistyczny samochód pożarniczy typu średniego. To kolejny taki zakup zrealizowany w ostatnich latach przy wsparciu władz gminy Mstów.

Jednostki ochotniczej straży pożarnej funkcjonują we wszystkich większych miejscowościach gminy Mstów, ale jeśli chodzi o liczbę wyjazdów do akcji wyróżniają się trzy: mstowska, jaskrowska i ta z Małus Małych. W ciągu ostatnich lat tabor samochodowy dwu pierwszych rozszerzył się (w przypadku Mstowa nawet o nowy samochód), teraz przyszła kolej także na Małusy Małe.

- Pieniądze na zakup wozu strażackiego dla małuskiej jednostki zabezpieczyliśmy już przy uchwalaniu tegorocznego budżetu – przypomina Tomasz Gęsiarz, wójt gminy Mstów. - Potem piłeczka była już po stronie samych strażaków. To oni upatrzili sobie wymarzony pojazd w myślenickiej firmie, wyspecjalizowanej w sprzedaży wozów pożarniczych.



Już po dokonaniu wstępnego wyboru samochodu, małuscy strażacy wybrali się do Myślenic ponownie, tym razem już w towarzystwie min. wójta i jego zastępcy – Adama Markowskiego, wielkiego pasjonata działalności jednostek OSP. Także gminnym władzom spodobał się używany samochód, który spełniał oczekiwania nowych użytkowników, a ponieważ zabezpieczona w budżecie kwota okazała się wystarczającą, transakcję sfinalizowano.

Nowo zakupiony specjalistyczny samochód pożarniczy to wóz typu średniego marki MAN. W ostatnich latach oprócz wspomnianych wcześniej jednostek ze Mstowa i Jaskrowa, w gminie Mstów zasłono także tabor samochodowy, będący w dyspozycji jednostki OSP Siedlec.

85-te urodziny

Krasicka OSP świętowała 85-lecie istnienia. W obchodach uczestniczyły delegacje z innych jednostek z terenu gminy i zaproszeni goście. Proboszcz Parafii w Krasicach ks. Mariusz Chudy odprawił uroczystą mszę w intencji żyjących i zmarłych strażaków z Krasic.

Życzenia i gratulacje na ręce Prezesa miejscowej jednostki druha Krzysztofa Wojny składali przedstawiciele m.in. Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Zarządu Powiatowego ZOSP i Koła Łowieckiego „ŁOŚ”. Wójt gminy Mstów, Tomasz Gęsiarz podziękował strażakom z jednostki -jubilatki za wytrwałość i stałą gotowość dla ratowania mienia i zdrowia mieszkańców gminy i wręczył jej przedstawicielom pamiątkową figurkę Świętego Floriana – patrona strażaków. Z okazji 85 lecia, wręczone zostały też liczne medale i odznaczenia dla wyróżniających się i zasłużonych strażaków. Całą ceremonię prowadził Radny Powiatu Częstochowskiego i mieszkaniec Krasic, druh Eugeniusz Boral.



Nie ma, nie ma wody... w zbiorniku Tasarki



Trwająca w wakacje fala afrykańskich upałów mogła cieszyć tylko turystów i urlopowiczów. Rolnicy natomiast załamywali ręce. Olbrzymie połacie Polski dotknęła katastrofalna susza, która zamienia pola uprawne i pastwiska w wypalone słońcem pustkowia. Tak źle nie było od wielu lat. Sytuacja hydrologiczna dała też bardzo wyjemny efekt w postaci poziomu wody w mstowskim zbiorniku Tasarki.

Do niedawna mocno oblegany zbiornik, mocno stracił na atrakcyjności,

bowiem wody systematycznie ubywa, a ta, która jest - nie mając dostatecznej cyrkulacji - nie zachęca do kąpieli. Gminne władze próbując ratować sytuację, sfinansowały wykonanie rury doprowadzającej wody do zbiornika z pobliskich źródeł. Trzeba było umieścić ją na o wiele niższym poziomie, niż poprzednie, aby Tasarki miały jakikolwiek dopływ wody.

Cegielnia się bawi



W Cegielni odbył się „I FESTYN RODZINNY”, którego organizatorami byli: sołtys Wsi Cegielnia – Piotr Błachowicz oraz Radny Gminy Mstów, mieszkaniec Cegielni – Wojciech Kubik.

Na licznie przybyłych gości czekało wiele atrakcji, m.in. pokazowy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Cegielni a drużyną ze Mstowa, grill, ognisko oraz popis DJ Pjankersa, który zabawiał gości do białego rana. Dla najmłodszych uczestników festynu przygotowano dodatkowo 2 zamki dmuchane, loterię fantową, a także

basen z wodą, który przy wspaniałej pogodzie był wielką atrakcją.

Zaproszenie organizatorów przyjął Wójt Gminy Mstów – Pan Tomasz Gęsiarz, a także Radna Powiatu Częstochowskiego – Pani Mariola Tomczyk.

Jak zapewniają organizatorzy nie był to ostatni festyn w Cegielni, który dzięki wsparciu kilku lokalnych sponsorów zdobył uznanie wśród mieszkańców i odbił się szerokim echem w całej okolicy.

Redagował „Rzutki Prezes”

„Warta” w lidze

Do dość nietypowej sytuacji doszło na początku bieżącej rundy rozgrywek na szczeblu okręgowym. Piłkarskie władze podjęły bowiem decyzję o przełożeniu pierwszej kolejki ze względu na panujące w całym kraju „tropikalne” upały. Dlatego liga ruszyła z tygodniowym opóźnieniem, a zainaugurowała ją kolejka nominalnie nosząca nr 2.

15 sierpnia 2015

„Warta” Mstów - „Liswarta” Popów 2:0

Pierwsza drużyna „Warty” rozpoczęła rozgrywki „okręgowki” w sezonie 2015/2016 od zwycięstwa w meczu, w którym podejmowała na własnym boisku „Liswartę” Popów.

Naszą drużynę, prowadzoną przez nowego, grającego trenera Marcina Kotylę wyprowadził na środek boiska kapitan Andrzej Bogucki. Od samego początku była widoczna przewaga „Warcianki”, na dowód czego przekładało się większe „posiadanie” piłki oraz liczne ataki na bramkę „Liswarty”.

Liczne grono kibiców zgromadzone na stadionie przy ulicy Sportowej czekało na pierwszego „gola” do 33 minuty, wtedy świetnym podaniem popisał się Tomasz Walencki, do piłki doszedł Michał Kowalczyk, który został „wycięty” przez bramkarza z Popowa w polu karnym i sędzia wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł niezawodny, doświadczony Tomasz Waszczyk i pewnym strzałem w środek pokonał bramkarza drużyny przeciwnej. Do przerwy 1:0 dla gospodarzy.

Druga połowa, podobnie jak pierwsza, pokazała kto tego dnia był lepszy. Zawodnicy gospodarzy cały czas atakowali, jednocześnie nie pozwalając rywalom na stworzenie sobie dogodnej sytuacji. Efekt przyszedł w 70 minucie kiedy po świetnej akcji w słupek trafił Przemysław Nawizowski, do piłki dopadł kapitan gospodarzy, Andrzej Bogucki, idealnie wyłożył piłkę Kacprowi Tyrasowi, który precyzyjnym strzałem lewą nogą podwyższył wynik spotkania na 2:0.

Końcówka meczu przyniosła kilka sytuacji „gości”, ale świetnie spisywał się nasz bramkarz, Sebastian Pustelnik oraz cały blok obronny, który jednak nie ustrzegł się kilku błędów. W doliczonym czasie gry świetną okazję zmarnował, wprowadzony chwilę wcześniej, Michał Mermer nie strzelając w sytuacji „sam na sam” po świetnym podaniu Przemysława Nawizowskiego.

Bramki zdobywali:

T. Waszczyk (33. karny)
K. Tyras (70. as. A. Bogucki)]



LKS „Warta” Mstów: S. Pustelnik - T. Waszczyk, P. Jura, M. Kotyla, A. Mysłek - M. Kowalczyk (M. Mermer), M. Piasecki (S. Bąk), A. Bogucki (kpt.), E. Mazanek (P. Szczepanik), T. Walencki (K. Tyras), P. Nawizowski

23 sierpnia 2015

„Pilica” Koniecpol - LKS „Warta” Mstów 4:4

Pierwsza drużyna „Warty” po bardzo zaciętym meczu zremisowała na wyjeździe z „Pilicą” Koniecpol 4:4.

W 3 kolejce Klasy Okręgowej nasi zawodnicy udali się na wyjazd do Koniecpol, gdzie mierzyli się z tamtejszą „Pilicą”. Od pierwszego gwizdka wiadomo było, że nie będzie to łatwy mecz. Dwukrotnie przegrywaliśmy różnicą 3 bramek, ale nasi zawodnicy pokazali charakter i po „szalonej” drugiej połowie zdołali doprowadzić do remisu.

Przy stanie 3:0 sędzia podyktował dla „gości” rzut karny, który na bramkę zamienił T. Waszczyk. Drużyna „gospodarzy” dołożyła kolejną bramkę i na tablicy widniał wynik 4:1. Od tego momentu „Warta” zaczęła zdecydowanie przeważać. Bramka „samobójcza” wpadła po zamieszeniu w polu karnym gospodarzy, było 4:2. Trzecią bramkę dla „gości” zdobył M. Kowalczyk, a czwartą strzałem z rzutu wolnego A. Bogucki, co zapewniło nam cenny 1 punkt. Na-

leży dodać, że w międzyczasie „Warta” nie wykorzystwała kilku świetnych okazji, lub po prostu zabrakło „przysłowiowego” szczęścia, na dowód czego są dwa strzały w poprzeczkę i jeden w słupek. Warto wspomnieć, że w drużynie z Koniecpol gra „wychowanek” naszego klubu Mateusz Kyzioł, który w meczu strzelił bramkę i miał 3 asysty.

Bramki zdobywali:

T. Waszczyk (karny), bramka samobójcza, M. Kowalczyk, A. Bogucki]

Skład: Krzysztof Równiak - Patryk Bednarek (46' Kacper Tyras), Mateusz Piasecki (46' Tomasz Gęsiarz), Przemysław Jura (80' Bartłomiej Musiał), Przemysław Nawizowski (90' Adrian Olesiak), Tomasz Waszczyk, Ernest Mazanek, Michał Kowalczyk, Marcin Kotyla, Andrzej Bogucki (kpt.), Artur Mysłek

Rezerwowi: Damian Równiak, Patryk Szczepanik

30 sierpnia 2015

„Warta” Mstów - „Amator” Golce 3:3 (do przerwy 1:2)

Bardzo ciekawy i emocjonujący mecz obejrzeni kibice, którzy w ostatnią niedzielę wakacji pojawili się na stadionie „Warty” w Mstowie. Nasi piłkarze zremi-

sowali z „Amatorem” Golce 3:3, a wynik zmieniał się jak w kalejdoskopie. Było to 10 ligowe spotkanie z rzędu bez porażki podopiecznych trenera Marcina Kotyli.

„Amator” Golce to IV drużyna Ligi Okręgowej sezonu 2014/2015, mająca w swoim składzie takich superstrzelców jak Jacek Rokosa czy Michał Wróblewski. Na pewno byli w tym meczu faworytem, choć „Warta” również nie przegrała 9 kolejnych meczów w lidze (ostatnia porażka... 09.05.2015r z „Liswartą” Krzepice).

Mecz dostarczył spodziewanych emocji. „Warta” przegrywała już 0:2, by później odbudować się i „wyciągnąć” prowadzenie 3:2. Goście pomimo gry w „10” przez ostatnie 30 minut zdołali doprowadzić do wyrównania i spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

W między czasie były m.in: sytuacje bramkowe z obu stron, twarda walka w środku pola, kontrowersyjne decyzje sędziego głównego (rzut karny „z kapelusza”..) czyli to, czego kibic oczekuje po meczu Ligi Okręgowej. Bardzo licznie zgromadzone widownia z pewnością się nie nudziła.

Bramki zdobywali:

0:1 Suchanek
0:2 Rokosa /rzut karny/
1:2 Ernest Mazanek (asysta: A. Bogucki)
2:2 Michał Kowalczyk (asysta: P. Nawizowski)
3:2 Przemysław Nawizowski (asysta: M. Kowalczyk)
3:3 Rokosa

Skład „Warty”:

Sebastian Pustelnik - Artur Mysłek (81' Adrian Olesiak), Marcin Kotyla, Przemysław Jura (60' Krzysztof Pijor), Tomasz Waszczyk - Ernest Mazanek, Mateusz Piasecki (46' Kacper Tyras), Tomasz Gęsiarz, Andrzej Bogucki [kpt] - Michał Kowalczyk, Przemysław Nawizowski

Rezerwowi: Bartłomiej Musiał, Patryk Bednarek, Patryk Szczepanik
Trener: Marcin Kotyla

Krasice najlepsze w XVI-ym Turnieju Sołectw

Drużyna z Krasic została zwycięzcą XVI Gminnego Turnieju Piłki Nożnej Sołectw o Puchar Wójta Gminy Mstów. Zawody, które odbyły się w sobotę 22 sierpnia na stadionie LKS „Warta” Mstów, przyniosły wiele emocji i niespodzianek.

Do turnieju przystąpiło 8 drużyn. Mecze eliminacyjne toczyły się w dwóch 4-zespołowych grupach. Do półfinałów awansowały: Cegielnia i Krasice (z gr.A) oraz Kłobukowice i Zawada (z gr.B).

Wyniki fazy finałowej:

mecz o 7 miejsce:

Mstów - Kuchary 2:2, rz.karne dla Mstowa

mecz o 5 miejsce:

Wancerzów - Mokresz 3:0 (v.o.)

półfinały:

Cegielnia - Zawada 2:1 Kłobukowice-Krasice 3:6

mecz o 3 miejsce:

Kłobukowice - Zawada 6:1

FINAŁ

Krasice - Cegielnia 1:1, rz.karne 4:3 dla Krasic

Zwycięska drużyna z Krasic w drodze do finału pokonała zdecydowanych faworytów, m.in. Wancerzów i Kłobukowice.

W regulaminowym czasie meczu finałowego Cegielnia-Krasice był remis 1:1, dogrywka również nie przyniosła zmian i sędziowie zarządzili rzuty karne. Mocniejsze nerwy mieli w nich zawodnicy z Krasic i to oni ostatecznie zdobyli puchar.

Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. Krasice
2. Cegielnia
3. Kłobukowice
4. Zawada
5. Wancerzów
6. Mokresz
7. Mstów
8. Kuchary



Najlepszy Strzelec Turnieju:
Michał Kowalczyk (Kłobukowice)
Najlepszy Bramkarz:
Dawid Urbański (Krasice)
Najlepszy Zawodnik: Paweł Figzał (Cegielnia)
Odkrycie Turnieju: Jakub Figzał (Cegielnia)

Każda drużyna otrzymała dyplom oraz puchar. Dla zawodników pierwszych trzech drużyn Wójt Gminy Mstów ufundował również pamiątkowe medale.